

Jolanta Nałęcz-Wojtozak

ELEMENTY DETEKTYWNE W KOMPOZYCJI "BLEAK HOUSE" KAROLA DICKENSA

"Bleak House" jest powieścią, którą w sposób szczególny cechuje tak charakterystyczna dla twórczości Dickensa intensywność i szeroki zasięg poruszanej problematyki społecznej, bogactwo układów motywowych, różnorodność i ilość postaci (przeszło 50), oszalałająca obfitość scen, epizodów i zdarzeń, które dostarczają materiału na przeszło 800 stron druku w wydaniu "Everyman's Library". Ze względu na to ogromne bogactwo materiału tematycznego poniższe streszczenie utworu ograniczy się do zasadniczego zarysu jedynie tych wątków, w których elementy detektywne odgrywają istotną rolę kompozycyjną.

Esther Summerson, sierota wychowywana przez matkę chrzestną, spędza dzieciństwo w atmosferze nieustannego poczucia winy, jaka obciąża ją jako owoc grzechu rodziców, oraz przeświadczenia, że jest ona hańbą i przekleństwem dla nieznanej nawet z imienia matki.

Po śmierci matki chrzestnej Esther dostaje się pod opiekę Johna Jarndyce, którego dworek sąsiaduje z rodową posiadłością arystokratycznej rodziny Dedlocków. Ze względu na to sąsiedztwo Esther ma możliwość kilka razy zetknąć się z lady Dedlock - kobietą piękną, dumną i uwielbianą przez męża. Każde zetknięcie z wyniosłą arystokratką jest dla wrażliwej dziewczyny wielkim przeżyciem, z którego istoty nie potrafi sobie zdać sprawy.

Przeglądając dokumenty sądowe lady Dedlock zwraca pewnego dnia uwagę na charakter pisma osoby, która te dokumenty przepisywała. To nagle zainteresowanie, połączone z trudną do ukrycia reakcją emocjonalną, zwraca uwagę Tulkinghorna - radcy prawnego

rodziny Dedlocków. Inteligentny, przebiegły, ambitny, żądny skupiania w swych rękach wszystkich sekretów wielkich rodów, Tulkinghorn idzie śladem tego chwilowego wzruszenia lady Dedlock by po długich i zmudnych poszukiwaniach rozszyfrować jej tajemnicę. Przed małżeństwem z Sir Leicesterem była ona kochanką kapitana Hawdona, z którym miała nieślubne dziecko. Dzieckiem tym była właśnie Esther, wychowywana przez siostrę lady Dedlock, która zataiła przed matką fakt, że dziecko żyje, aby móc je wychować z dala od jej wpływu.

Tulkinghorn, który przez pewien okres czasu zgodził się nie ujawniać tajemnicy lady Dedlock, ostatecznie zawiadamia ją o zmianie decyzji. Jednakże w noc poprzedzającą oczekiwany kryzys zostaje on zamordowany. Lady Dedlock jest jedną z osób podejrzanych. Śledztwa w sprawie zabójstwa Tulkinghorna podejmuje się Inspektor Bucket z policji detektywnej. Na podstawie wnikliwego dochodzenia udaje mu się udowodnić, że morderczynią była niejaka Mademoiselle Hortense, która, żywiąc głęboką nienawiść zarówno do Tulkinghorna, jak i do lady Dedlock, postanowiła zabić adwokata, a następnie obciążyć winą swą chlebowodczynię.

Rozpatrując powyższy materiał fabularny z punktu widzenia zawartego w nim pierwiastka detektywnego zauważymy, że w kilku poszczególnych elementach przejawia się on bardzo wyraźnie. Elementem najsilniej chybą rzucającym się w oczy i najbardziej dostrzeganym przez zainteresowanych tą problematyką krytyków¹ jest postać Inspektora Bucketa. Wyrosły na podłożu wieloletniego, konsekwentnego zainteresowania Dickensa nowo powstającą instytucją policji detektywnej² Inspektor Bucket jest, na 14 lat przed Collinsowskim Cuffem i na 35 lat przed pojawieniem się Sherlocka Holmes³, przykładem w pełni wykrystalizowanej artystycznie i

¹ Por. J. S y m o n s, *The Detective Story in Britain*, Londyn 1962; A. E. M u r c h, *The Development of the Detective Novel*, Londyn 1968, rozdz. VI: *Detective Themes in the Works of Charles Dickens and Wilkie Collins*; W. O s t r o w s k i, niepublikowane materiały do wykładu monograficznego.

² Przejawy zainteresowania Dickensa powstawaniem, organizacją i działalnością policji detektywnej, a szczególnie metodami obserwacji i dedukcji w procesie wykrywania zbrodni przedstawia M u r c h, op. cit., s. 93-94.

³ Pierwszy utwór A. C o n a n D o y l e'a, w którym pojawia się Sherlock Holmes to: *A Study in Scarlet* (1888).

dojrzałej kompozycyjnie centralnej postaci typowej powieści detektywnej - postaci detektywa⁴.

Coraz liczniejsze obecnie prace podejmujące problematykę bohatera-detektywa wymieniają następujące cechy jako najbardziej istotne dla klasycznego modelu tej postaci: nieprzeciętną inteligencję, spostrzegawczość, wyostrzoną do maksimum zdolność wnikliwej obserwacji, zamiłowanie do szczegółu, niezawodną sprawność logicznej dedukcji, znajomość specjalistycznych metod prowadzenia śledztwa itp. Odwołując się do tego zestawu cech zauważymy, że w postaci Inspektora Bucketa nie tylko występują one bardzo wyraźnie uwypuklone już od pierwszego momentu zetknięcia z tą postacią, lecz także stanowią jej jedyne wprowadzone do utworu komponenty.

Nawet przy bardzo szczegółowej analizie trudno byłoby znaleźć w postaci Bucketa elementy, które nie służyłyby przekazaniu tych najbardziej istotnych cech detektywa. Każdy, najdrobniejszy nawet szczegół kompozycji tej postaci jest wyraźnym przyczynkiem do osiągnięcia tego wyjątkowo jednolitego i konsekwentnego efektu. Tak więc fakt, że przysłuchując się rozmowie Tulkinghorna ze Snagsbym (s. 282) Bucket stoi w najciemniejszej części pokoju (dzięki czemu nie zostaje przez Snagsby'ego zauważony, mimo że nie jest to w danym momencie absolutnie potrzebne, bo Tulkinghorn po chwili przedstawia go Snagsby'emu), już przy tym pierwszym zetknięciu się czytelnika z Bucketem zwraca uwagę jego charakterystyczny sposób zjawiania się tam, gdzie się go nie spodziewano, czy obserwowania innych nie będąc samemu zauważonym. Podobnie, sposób patrzenia na Snagsby'ego "as if he were going to take his portrait" (s. 282) podkreśla wielokrotnie później zaznaczaną jego niezwykłą zdolność wnikliwej obserwacji i uczulenia na najdrobniejszy nawet i pozornie nieistotny szczegół (Snagsby nie jest osobą podejrzaną czy śledzoną, nie ma więc istotnej potrzeby, aby Bucket go obserwował). Opis specyficznego sposobu chodzenia Bucketa, który posuwając się naprzód energicz-

⁴ Por. M u r c h, op. cit., s. 95; "»Inspector Bucket of the Detective«, in whom Dickens created the first detective-hero in English fiction". Por. także S y m o n s, op. cit., s. 11: "[Dickens] created the first detective in English fiction, »Inspector Bucket of the Detective«".

cznym krokiem jednocześnie ociąga się, pochyla, niepostrzeżenie rozgląda na boki, a mając zamiar skrócić, sprawia wrażenie jak gdyby chciał iść prosto (s. 284), jest innym, zręcznie wplecionym w akcję podkreśleniem typowo śledczego charakteru jego działalności. Nawet tak pozornie obojętne szczegóły, jak np. fakt, że podczas pogrzebu Tulkinghorna Bucket kilkakrotnie znalazł czas, aby powiedzieć jakiś komplement swojej żonie, w kontekście całego utworu stają się także elementami wzmacniającymi jego charakterystykę jako typowego detektywa - jak się później okazało, zamienienie kilku konwencjonalnych słów z żoną dawało mu możliwość obserwowania towarzyszącej jej Mademoiselle Hortense, którą już wtedy wyraźnie podejrzewał.

To podporządkowanie wszystkich komponentów postaci Bucketa jednemu celowi, skoncentrowanie ich wokół jednego motywu tematycznego - modelu idealnego detektywa - z jednej strony świadczy o w pełni wykrystalizowanej koncepcji tej postaci oraz jej wyraźnie świadomej konstrukcji, z drugiej zaś strony sprawia, że postać Bucketa jest głównym elementem omawianego utworu dostrzeżanym jako przyczynek do rozwoju angielskiej powieści detektywnej.

Jednakże "Bleak House" zawiera także i inne godne uwagi elementy o charakterze detektywnym. Pozostając w dalszym ciągu na gruncie koncepcji postaci detektywa zauważymy, że oprócz Bucketa, który jest całkowicie pełnym kompozycyjnie detektywem, utwór zawiera cały szereg postaci, które, jakkolwiek zróżnicowane, posiadają wyraźnie jedną bardzo charakterystyczną cechę wspólną - w miarę rozwoju akcji stają się zaangażowane w proces podejrzewania, śledzenia, odgadywania jakiejś tajemnicy, w proces jej aktywnego rozwiązywania, czyli detekcji.

Mister Guppy pragnie rozwiązać zagadkę pochodzenia Esther, aby poprawiwszy ewentualnie jej sytuację społeczną i materialną, zdobyć większe szanse na powodzenie w staraniu się o jej rękę; Mademoiselle Hortense z całą pasją swego nieposkromionego temperamentu wyszukuje okrucieństwa informacji o przeszłości lady Dedlock, aby ujawniwszy je, skompromitować znienawidzoną chlebowodawczynię; skąpiec Smallweed angażuje resztki swej starczej energii, aby, zdobywszy jakieś wiadomości o kapitanie Hawdonie odnaleźć w nim i odpowiednio zrujnować materialnie swego dawnego

dłużnika; otarłszy się zupełnie przypadkowo o drobne strzępki wielkiej tajemnicy, dobroduszny Snagsby stara się nieporadnie iść ich śladem w celu zaspokojenia swej pocziwie ograniczonej ciekawości; natomiast Mrs Snagsby zaniepokojona detektywnymi czynami małżonka, stara się za wszelką cenę wykryć jego rzekome sprzeniewierzenie się wierności małżeńskiej⁵.

Zasięg prowadzonej przez te postacie detekcji jest bardzo ograniczony. Kierowany różnymi motywami, każdy z nich chwyta inny aspekt, inny okrucuch całej tajemnicy - pochodzenie Esther, przeszłość lady Dedlock czy zagadkę osobowości Hawdona - długo nie zdając sobie sprawy, że tworzą one nierozzerwalną całość. Metody ich działania i ich efektywność odbiegają daleko od metod reprezentowanych przez Bucketa - jedynie Guppy, jako prawnik posiada pewną skromną dozę inteligencji i wiedzy fachowej, podczas gdy Smallweed posługuje się jedynie sprytem i zapalczywością skąpca, a Mrs Snagsby jest tylko humorystycznie potraktowaną tyle podejrzliwą, ile tępą, zazdrosną żoną. Wyznaczona przez ich działalność akcja-detekcja także stanowi jedynie niewielkie wyćinki akcji całego utworu, w związku z czym funkcja kompozycyjna każdej z tych postaci potraktowanej osobno jest stosunkowo niewielka.

Natomiast jeśli ujmemy wszystkie te postacie razem, traktując je jako jeden element, funkcja ta zdecydowanie wzrasta. Fakt, że na przestrzeni całego utworu co chwilę nieomal spotykamy się z jakąś osobą coś podejrzewającą, śledzącą, dążącą do wykrycia czegoś nieznanego, podkreśla niezwykle silnie obecność w utworze tajemnicy, jej centralną pozycję w fabule, a co za tym idzie, jej naczelną funkcję kompozycyjną. Jednocześnie zaś fakt,

⁵ Obecności pierwiastka detektywnego w postępowaniu wielu postaci w "Bleak House" nie dostrzega ani J. Symons, ani A. E. Murch - autorzy szczególnie zainteresowani tą problematyką. Zauważa go natomiast Robert A. Donovan na gruncie analizy głównej idei utworu: "»Bleak House«, of course, has many detectives. Not counting the unforgettable Inspector Bucket o »of the Detective«, a great many characters are at work throughout the novel at unravelling some private and vexing problems of their own: Mr Tulkinghorn, stalking Lady Dedlock's secret with fearful persistency, or Mr Guppy approaching the same mystery from Esther's side, or Mrs Snagsby endeavouring to surprise her husband's guilty connections, or even Esther herself, troubled by the riddle of her own mysterious origin and still more myster-

że każda z tych osób rozwiązuje jakiś inny aspekt tajemnicy, koncentruje się na zupełnie innym szczególe, który dopiero pod koniec utworu jawi się jako nierozzerwalna część większej całości, podkreśla wyjątkowo skomplikowaną strukturę tej tajemnicy, jej wielowątkowość, wieloaspektowość, jej bardzo silne rozgałęzienie i rozcłódkowanie na przestrzeni całego utworu - cechy decydujące o charakterystycznym kształcie fabuły wyznaczanym przez tę tajemnicę. Wprowadzenie dużej ilości postaci reprezentujących pewien stopień działalności detektywnej w stosunku do pewnego aspektu tajemnicy oraz gęste rozmieszczenie ich w różnych punktach fabuły wydaje się być bardzo efektywnym sposobem uwypuklenia tej właśnie cechy.

Poza tym, mimo że żadna z powyższych postaci nie może być uznana za pełnego kompozycyjnie detektywa, wszystkie one należą bezsprzecznie do tradycji kształtowania się tej postaci. W długotrwałym procesie rozwojowym prowadzącym już od odkrywających jakąś tajemnicę bohaterów powieści gotyckiej, takie postacie jak: Guppy, Mademoiselle Hortense, Grandfather Smallweed czy Mr Snagsby reprezentują ten moment, w którym nie zostały jeszcze jednocześnie wykrystalizowane wszystkie typowe elementy konstrukcji postaci Bucketa, Cuffa czy Holmesa, lecz w którym bierność gotyckiej bohaterki i przypadkowość wykrycia przez nią zbrodni zostały już zastąpione przez działalność o wyraźnie zaakcentowanym aktywnym i w pełni świadomym charakterze.

Poszukiwanie w "Bleak House" różnych szczebli formowania się postaci detektywa wnosi jeszcze jeden ciekawy punkt. Dotyczy on konstrukcji i funkcji kompozycyjnej postaci Tulkinghorna. Analizując szczegółowo konstrukcję tej postaci zarówno w aspekcie charakterystyki wewnętrznej, jak i zewnętrznej - zauważymy, że Tulkinghorn nie różni się w żaden istotny sposób od Inspektora Bucketa. Już od pierwszych momentów zetknięcia się z Tulkinghor-

ious participation in the guilt of her unknown mother". R. A. Donovan, Structure and Idea in "Bleak House", [w:] Twentieth Century Interpretations of "Bleak House", Prentice Hall 1968, s. 34. Powyższe spostrzeżenie jest dla jego autora punktem wyjścia do ciekawej interpretacji utworu odczytanego jako poszukiwanie własnej osobowości przez poszczególnych bohaterów ("the establishment of identity"); dla niniejszej pracy jest ono istotnym punktem w analizie "Bleak House" jako przyczynku do powstania powieści detektywnej.

nem odnajdujemy w nim właściwie kompletny zespół cech klasycznego detektywa. Jako doświadczony adwokat i radca prawny Tulkinghorn posiada wyjątkowo bogatą wiedzę fachową, jest też świetnie zorientowany w najróżniejszych problemach, sekretach, tajemnicach, nieznanych powiązaniach, sprawach i sprawkach najwybitniejszych rodzin ("He is surrounded by a mysterious halo of family confidences", s. 10). Charakteryzuje go wybitna inteligencja, spostrzegawczość, umiejętność wyciągania wniosków z drobnych szczegółów, np. nie tylko dostrzega on reakcję lady Dedlock w momencie zobaczenia na jednym z dokumentów znanego jej charakteru pisma, lecz także bezbłędnie docenia wagę tej reakcji. Ukazany w trakcie detekcji Tulkinghorn reprezentuje dokładnie te same metody prowadzenia dochodzenia, co Bucket. Na przykład dążąc do zdobycia konkretnej informacji prowadzi rozmowę w taki sposób, aby zmylić rozmówcę co do jej celu (por. rozmowę Tulkinghorna ze Snagsbym, s. 122-124 i rozmowę Bucketa z panią Bagnet, s. 618-621). Podobnie, idąc gdzieś, stara się zasugerować obserwatorowi, że idzie w przeciwnym kierunku (por. komentarz dotyczący Bucketa: "he pretends to have a fixed purpose in his mind of going straight ahead, and wheels off sharply at the very last moment", s. 284, oraz uwagi odnoszące się do Tulkinghorna: "[he] goes a short way, turns back, comes again to the shop of Mr Krook, and enters it straight", s. 124).

Samotny, nie skrzępowany żadnymi więzami rodzinnymi, dyskretny, zamknięty w sobie, równie nieprzenikniony jak i posiadane przez niego tajemnice ("an Oyster [...] whom nobody can open", s. 120), traktujący rozwiązywanie tajemnic bardziej jako hobby niż pracę zawodową, spędzający każdą wolną chwilę w samotnym pokoju nad papierami zawierającymi jakieś zagadki, podchodzący do wpłątanych w te zagadki dramatów ludzkich bez śladu zaangażowania uczuciowego przy jednoczesnym pełnym zaangażowaniu intelektualnym, konsekwentny i nieustępliwy w doprowadzeniu do końca raz podjętego śledztwa, Tulkinghorn jest chwilami jeszcze bardziej niż Bucket wyrazisty jako postać detektywa rozwiązującego zagadkę.

Analogicznie przedstawia się porównanie funkcji kompozycyjnej Bucketa i Tulkinghorna w stosunku do odcinka fabuły, na którym postaci te występują. Obydwie części są zbudowane na zasa-

dzie chwyty tajemnicy. W części pierwszej, gdzie detektywem jest Tulkinghorn, jest to tajemnica przeszłości lady Dedlock, w części drugiej, gdzie detektywem jest Bucket - tajemnica zamordowania Tulkinghorna. W obydwu wypadkach, od momentu wprowadzenia zagadki, omawiane postacie rozpoczynają dochodzenie i prowadzą je konsekwentnie aż do momentu formalnego jej rozwiązania.

Co prawda, między omawianymi częściami utworu dają się zauważyć także i pewne różnice w nasileniu pierwiastka detektywego na korzyść części, w której występuje Bucket. Na przykład, rozwiązywana przez niego zagadka, jako typowa zagadka kryminalna (kto zabił?), jest bardziej wyrazista i konkretna niż zagadka formułowana w postaci domysłów, co może ewentualnie kryć się za wzruszeniem lady Dedlock. Podobnie, jako zagadka jednowątkowa, przedstawiona na krótkim odcinku fabuły, zagadka Bucketa jest łatwiejsza do śledzenia i uchwycenia w całości niż wieloaspektowa, przeplatana innymi wątkami i motywami zagadka rozwiązywana przez Tulkinghorna. Jakkolwiek obecne, różnice te jednakże nie są aż tak podstawowe, aby mogły wpłynąć na różnicę ogólnego charakteru kompozycyjnego omawianych części utworu. Tymczasem jest rzeczą zaskakującą i znamioną, że taką różnicę podczas lektury wyraźnie się odczuwa. Mimo tej samej zasadniczej struktury kompozycyjnej fabuły, jedynie druga część utworu narzuca się odbiorcy jako utwór detektyw; mimo chwilami identycznej konstrukcji postaci i funkcji kompozycyjnej, jedynie Bucket narzuca się jako w pełni ukształtowany detektyw.

Powyższe stwierdzenie zostało sformułowane nie tylko na podstawie osobistego odczucia autorki. W podobny sposób odczytał utwór J. Symons, gdy, zastanawiając się nad przyczynkiem Dickensa do powstania powieści detektywnej, wymienił jedynie postać i działalność Bucketa⁶. Przedstawiając tę samą problematykę w formie bardziej szczegółowych rozważań, A. E. Murch również charakteryzuje jedynie drugą część "Bleak House" jako typowy utwór detektyw ("Dickens did construct an important part of the plot in the form of a detective story") oraz jako pełnego kompozycyjnie detektywa analizuje jedynie postać Bucketa⁷. W ten sam spo-

⁶ Symons, op. cit., s. 11.

⁷ Murch, op. cit., s. 95-96,

sób odczytuje utwór W. Ostrowski⁸. Robert A. Donovan wymienia, co prawda, Tulkinghorna jako detektywa⁹, czyni to jednakże marginesowo i jednocześnie z wymienieniem Guppy'ego, Snagsby'ego czy nawet Esther, a więc postaci, które wg niniejszej pracy reprezentują jedynie niektóre spośród wielu cech typowego detektywa.

Wydaje się, że odpowiedź na narzucające się w świetle powyższych faktów pytanie, dlaczego spośród dwóch części utworu opartych na tym samym schemacie zagadki i posiadających bardzo zbliżoną postać detektywa w centrum kompozycyjnym, jedynie jedna jest odbierana jako utwór detektywny, znajdziemy analizując problem narracji, a szczególnie ściśle z nią związany punkt widzenia (viewpoint).

Analizując tę część utworu, w której zagadką jest tajemnica lady Dedlock, a rozwiązującym ją - detektyw Tulkinghorn, zauważymy, że, podobnie jak Collins, Dickens stosuje tu technikę więcej niż jednego narratora. Stojący poza przedstawionymi wydarzeniami autor jest narratorem w trzeciej osobie, natomiast Esther, jedna z postaci utworu - narratorem w pierwszej osobie. Jeśli jednak porównamy narratorów Dickensa z narratorami Collinsa, np. z "The Woman in White", uderza nas zasadnicza różnica. Dotyczy ona stosunku faktów znanych detektywowi do faktów znanych narratorowi, a co za tym idzie, takżo i odbiorcy.

W utworze Collinsa, gdzie główni narratorzy - Walter i Marianna są jednocześnie postaciami rozwiązującymi zagadkę, czytelnik dysponuje dokładnie tą samą znajomością świata przedstawionego, co bohater-detektyw. Sytuacji tej nie zmienia nawet wprowadzenie dodatkowych narratorów, jak pokojówka, pielęgniarka czy Fosco, gdyż ich sprawozdania są bezpośrednio znane bohaterom-detektywom. Natomiast u Dickensa autor, jako narrator wszechwiedzący, wszechobecny, może ukazywać wycinki rzeczywistości przedstawionej, których Tulkinghorn nie zna - wydarzenia, przy których go nie było, fakty, których nie zdążył jeszcze odgadnąć. Najczęściej dotyczy to fragmentów przedstawionej rzeczywistości nie mających związku z zagadką, np. opisu posiedzenia sądu (rozdz. I), niejednokrotnie jednak są to zdarzenia ściśle z zagadką związane, jak np. reakcja lady Dedlock na widok dziec-

⁸ O s t r o w s k i, op. cit.

⁹ D o n o v a n, op. cit., s. 34.

ka okazującego miłość rodzicom (s. 8) wskazująca wyraźnie, że widok taki był dla niej w jakiś sposób bolesny.

Dokładnie tę samą funkcję spełnia narracja Esther. Jako niezależna od narracji autora, wprowadza ona inne wycinki rzeczywistości przedstawionej, dostarczając czytelnikowi wielu informacji ściśle związanych z tajemnicą, a często nie znanych jeszcze Tulkinghornowi - np. już w rozdz. III podaje ona najistotniejsze fakty ze swego dzieciństwa - świadomość, że jest "dzieckiem grzechu", "hańbą dla swej matki" itp. W ten sposób, ponieważ czytelnik dysponuje większą ilością faktów niż detektyw, a motyw reprezentowany przez zagadkę jest w ogólnych zarysach bardzo konwencjonalny, czytelnik może rozwiązać ją szybciej niż przewyższający go zasobem intelektualnych predyspozycji detektyw.

To ułatwienie i przyspieszenie rozwiązywania zagadki przez czytelnika zostaje spowodowane także przez inny aspekt narracji - stopień wszechwiedzy narratora. W wypadku narratora-autora stopień ten jest bardzo różny w różnych fragmentach utworu. Opis sądu w rozdz. I przedstawiony jest wyraźnie z punktu widzenia osoby wszechwiedzącej, wszechobecnej w każdym zakątku przedstawionej przestrzeni, natomiast w scenie, w której Tulkinghorn znajduje ciało kapitana Hawdona, punkt widzenia autora zostaje maksymalnie zawężony - równa się on właściwie punktowi widzenia przeciętnej postaci utworu, która byłaby świadkiem tej sceny (rozdz. XI). Tę samą rozpiętość punktu widzenia można zauważyć w znajomości myśli i uczuć bohaterów. Na przykład na s. 10 autor charakteryzuje odczucia sir Leicestera w stosunku do Tulkinghorna, a jednocześnie w tym samym miejscu wyraźnie zaznacza, że nie zna odczuć Tulkinghorna w stosunku do Dedlocków: "Therefore, while Mr Tulkinghorn may not know what is passing in the Dedlock mind at present, it is very possible that he may". Jest rzeczą charakterystyczną, że stopień wszechwiedzy autora maleje we fragmentach utworu dotyczących zagadki, wzrastając w momentach przedstawiających inne motywy, co może świadczyć o instynktownym wyczuciu przez Dickensa sprzeczności kompozycyjnej między wszechwiedzącym narratorem a chwytem kompozycyjnym zagadki. Mimo to, utwór zawiera także wiele momentów, kiedy komentarz wszechwiedzącego autora staje się bezpośrednim kluczem do rozwiązania zagadki na długo przed dokonaniem tego przez prowadzącego docho-

dzenie detektywa, jak np. w momencie gdy wszechwiedzący autor komentuje zamyślenie lady Dedlock: "but still my Lady's eyes are on the fire. In search of what? Of any hand that never was, of any touch that might have magically changed her life?" (s. 367).

Zgodnie z realistycznymi założeniami utworu Esther, jako jedna z postaci, przedstawia wszystkie wypadki jedynie z jej własnego punktu widzenia, jednakże w jej narracji także można się doszukać pewnego elementu wszechwiedzy. Polega ona na tym, że przedstawione przez Esther wydarzenia są podawane z punktu widzenia osoby, która zna ich zakończenie, a więc rozwiązanie zagadki. Walter i Marianna rejestrowali wydarzenia bezpośrednio po ich doświadczeniu, relacjonowali je "na gorąco" nie znając ich ostatecznej interpretacji. Esther opowiada o swym życiu retrospektywnie i mimo iż na ogół stara się zachowywać chronologiczny bieg wydarzeń, niejednokrotnie przyłapujemy ją na wybieganiu myśłą wprzód, do momentu, w którym zna już rozwiązanie faktów podawanych jako nieznane. Na przykład opisując swoje domysły na temat przygnębienia Ady, Esther jednocześnie komentuje, że były one mylne - "I lay down, self-deceived, in that belief" (s. 633)¹⁰. Te same chwytamy spotykamy u narratora-autora, który niejednokrotnie w formie bardziej lub mniej mglistych sugestii, robi aluzje do wypadków mających dopiero nastąpić, np. w dość rozbudowanym fragmencie utworu jednoznacznie sugerującym, że Tulkinghorna spotka jakieś nieszczęście (s. 608).

Ponieważ na skutek omówionych powyżej cech narracji w każdym nieomal punkcie utworu czytelnik dysponuje większym zasobem informacji - zarówno faktów, jak i ich interpretacji - niż detektyw, rozwiązanie zagadki przez czytelnika, a ściślej mówiąc, dos-

¹⁰ Na fakt, że narracja Esther ma charakter retrospektywny, mimo że tylko w bardzo niewielu momentach utworu daje się to łatwo zauważyć, zwraca uwagę W. J. Harvey: "Esther's tale, taken in isolation, plods forward in the simplest kind of sequence. Yet, being autobiographical, it is retrospective and was written, so we are told at the very end, seven years after the main events. This simplicity is rarely disturbed; only occasionally does Esther sound the note of »If I had known then what I know now«; only occasionally does she throw an anticipatory light forward into the shadowy future of her tale as, for example, she does at the end of Ch. 37". W. J. H a r v e y, *Chance and Design in "Bleak House"*, [w:] *Dickens and the Twentieth Century*, Londyn 1966, s. 148.

tarczenie czytelnikowi tego rozwiązania, jest znacznie węższe niż właściwe rozwiązanie kompozycyjne dostarczone przez detektywa. W ten sposób w procesie odbioru pytanie: "jaka jest tajemnica lady Dedlock?" niepostrzeżenie ustępuje miejsca pytaniu: "kiedy Tulkinghorn tę tajemnicę wyśledzi i jakie będą tego konsekwencje?", czyli następuje wyraźne zamazanie wyrazistości wprowadzonego na początku utworu silnego pierwiastka detektywne-go. Wydaje się więc, że wyjaśnienie pytania, dlaczego mimo obecności detektywa oraz ciekawie skomplikowanej i rozgałęzionej zagadki, omawiana część "Bleak House" nie jest odbierana jako utwór detektywny, stanowi fakt zastosowania przez Dickensa typu narracji, który okazał się sprzeczny z naturą utworu detektywnego. Wniosek ten świadczy jednocześnie o wadze problemu narracji i punktu widzenia narratora w utworze detektywnym.

Dobitnym potwierdzeniem powyższych spostrzeżeń jest także analiza narracji epizodu, w którym detektywem jest Bucket. Mimo obecności tych samych narratorów - Esther w rozdz. LII, autora w rozdz. XLIX, LIII, LIV - obserwujemy tutaj bardzo silne i konsekwentne ograniczenie zasięgu ich punktów widzenia. Na całej przestrzeni swej narracji Esther niezwykle konsekwentnie reprezentuje punkt widzenia jedynie jednej z postaci dramatu relacjonującej wypadki bez znajomości ich przyszłego rozwoju - brak jest tu tak charakterystycznych dla jej poprzednich narracji wypowiedzi sugerujących, że zna dalszy rozwój akcji. Tę samą konsekwencję obserwujemy w zmianie zakresu punktu widzenia autora. We fragmentach nie należących bezpośrednio do akcji-detekcji, np. ogólnej charakterystyce Bucketa, zachowuje on charakter narratora wszechwiedzącego, natomiast we wszystkich momentach akcji-detekcji - punkt widzenia osoby, która jest jedynie zewnętrznym świadkiem niektórych wyników działalności Bucketa. Pozostające poza zasięgiem wiedzy narratora pozostałe wycinki działalności Bucketa oraz jego akty myślowe zostają dostarczone dopiero po zakończeniu detekcji przez samego Bucketa w formie typowego ostatniego członu chwytu kompozycyjnego zagadki. Nawet pobieżna analiza detektywnych utworów A. Conan Doyle'a wykazuje, że taki schemat narracji zawiera wszystkie najistotniejsze cechy tak typowej dla

utworu detektywnego narracji dokonywanej za pośrednictwem Dr. Watsona¹¹.

Tak więc zmiana zakresu wszechwiedzy narratora, która ma miejsce na terenie całego utworu, dopiero w epizodzie z Bucketem staje się zmianą konsekwentną w stosunku do obecnego w utworze pierwiastka detektywnego. Dzięki niej w omawianym epizodzie chwyt zagadki nie tylko zbiega się z klasyczną postacią detektywa, lecz także z formą najbardziej dla tych elementów odpowiedniej narracji, co z kolei jest momentem decydującym przy uznaniu omawianego fragmentu "Bleak House" za pełny kompozycyjnie utwór detektywny¹².

Jednakże, mimo osiągnięcia tak wyrazistego profilu gatunkowego, znaczenie tego fragmentu z punktu widzenia wkładu Dickensa w powstanie powieści detektywnej nie powinno być przeceniane, ponieważ epizod z Bucketem nie jest ani elementem istotnym dla całości kompozycyjnej omawianego utworu, ani typem kompozycji reprezentatywnym dla całokształtu twórczości Dickensa.

Zajmując jedynie 70 stron na tle 808 stron całości, omawiany fragment spełnia w stosunku do całości fabuły rolę jedynie krótkiej tajemniczej epizodycznej¹³ i jako taki

¹¹ Fakt, że jednym z aspektów narracji w "Bleak House" jest jej związek z obecnym w utworze pierwiastkiem detektywnym dostrzega Donovan, op. cit., s. 37 "»Bleak House« is enough of a detective story so that it must reckon with some, at least, of the problems that Dr. Watson was invented to solve".

¹² Problem narracji w "Bleak House" stał się przedmiotem wielu analiz i rozważań. Por. np. Donovan, op. cit., s. 37-44; J. Korg, Introduction, [w:] Twentieth Century Interpretations of "Bleak House", s. 15-18; M. G. Grenander, The Mystery and the Moral: Point of View in Dickens' "Bleak House", [w:] Nineteenth Century Fiction, X(1956), s. 303-305; L. W. Deen, Style and Unity in "Bleak House", [w:] Twentieth Century Interpretations of "Bleak House", s. 45-48; Harvey, op. cit., s. 146-153. Wydaje się, że przedstawione w niniejszej pracy rozważania mogą być także przyczynkiem do tej ciekawej i wieloaspektowej problematyki.

¹³ Przez "tajemnicę epizodyczną" rozumiany jest chwyt tajemnicy, który, będąc zastosowany jedynie na krótkim odcinku fabuły, nie może być czynnikiem determinującym jej zasadniczy kształt kompozycyjny. Szczegółowa analiza tajemnicy epizodycznej została przedstawiona w: J. Nałęcz-Wojtów, Tajemnica jako czynnik kompozycyjny w angielskiej powieści XIX wieku, rozdz. III, rozprawa doktorska, Łódź 1975.

nie wywiera żadnego istotnego wpływu na zasadniczy kształt fabuły całego utworu, który jest w sposób oczywisty wyznaczony przez tajemnicę przeszłości lady Dedlock. Z drugiej strony znamieny jest fakt, że epizod z Bucketem jest jedynym na tle całej twórczości powieściowej Dickensa przykładem osiągnięcia pełnej kompozycji utworu detektywnego¹⁴. Osiągnięcie tego typu kompozycji w stosunkowo wczesnym okresie twórczości pisarza oraz porzucenie jej w następnych utworach świadczy o tym, że model kompozycyjny typowego utworu detektywnego nie był modelem najbardziej odpowiadającym geniuszowi Dickensa, oraz sprawia, że jako reprezentatywny dla wpływu pisarza na powieść detektywną należy uznać wątek, czy raczej wątki tajemnicy przeszłości lady Dedlock a więc typ kompozycji, w którym, jak wynika z przedstawionych rozważań, jedynie pewne poszczególne elementy mają charakter detektywny.

Podsumowując zagadnienie przyczynku Dickensa do powstawania powieści detektywnej zauważymy więc, że w przeciwieństwie do Collinsa, który porusza się najswobodniej na gruncie pełnej kompozycyjnie powieści detektywnej ("The Moonstone") lub powieści o kompozycji bardzo silnie ciążącej w kierunku powieści detektywnej ("The Woman in White"), Dickens jest autorem powieści, których kompozycja, mimo niezwykle silnej obecności motywu tajemnicy wkomponowanego w schemat chwytu zagadki, nie jest kompozycją utworu detektywnego, natomiast zawiera wiele p o s z c z e g ó l n y c h e l e m e n t ó w wchodzących w skład utworu detektywnego, jak np. chwyt kompozycyjny tajemnicy z rozwiązaniem, silnie rozbudowany ostatni człon tego chwytu - rozwiązanie, element aktywnej i świadomej detekcji, różne stopnie rozwoju charakterystycznych aspektów postaci detektywa włącznie z pełnym modelem tej postaci. Obok pozostającego poza zakresem niniejszej pracy zainteresowania pisarza światem przestępczym i działalnością policji detektywnej, oraz będących rezultatem tego zainteresowania charakterystycznych układów motywowych jego po-

¹⁴ Jest bardzo prawdopodobne, że ostatnia, nie dokończona powieść Dickensa - "The Mystery of Edwin Drood" (1870) również byłaby utworem o wyraźnym charakterze detektywnym. Por. przedstawione przez F. Aylmera różne sugestie możliwych zakończeń utworu. F. Aylmer, *The Drood Case*, Londyn 1964.

wieści¹⁵, powyższe elementy kompozycyjne stanowią główny wkład Dickensa w powstawanie angielskiej powieści detektywnej.

Instytut Filologii Angielskiej UŁ

Jolanta Nałęcz-Wojtozak

DETECTIVE ELEMENTS IN THE COMPOSITION OF "BLEAK HOUSE"

BY CHARLES DICKENS

"Bleak House" has been considered Dickens' most significant contribution to the emergence of the detective genres in English literature. This opinion has generally been formed on the basis of the episode in which Inspector Bucket unravels the mystery of Tulkinghorn's murder. Having undoubtedly all the structural features of a well constructed detective story this episode seems not to exhaust the problem. By means of detailed analysis of particular aspects of the novel the paper tries to find other elements which contribute to the same effect. Thus, strong detective tendencies are found in the composition as well as function of several other characters (particularly Tulkinghorn), in some motifs other than that of the murder of Tulkinghorn (e.g. the secret of Lady Dedlock), in the characteristic structure of these motifs (question - activity directed towards finding the solution - the solution).

Confronting the comparatively great number of detective elements present in the whole novel with those from the Bucket episode the author tries to find out why it is only the latter fragment that immediately strikes the critics as a detective story the rest of the novel being seldom mentioned. The answer is provided by the analysis of narration and viewpoint.

Skilfully playing with two narrators - Esther (in the form of a diary) and the author - Dickens is constantly changing the scope of their point of view. In the case of Esther he moves from a typical retrospection of a person who knows what will happen later to a person who registers every incident at a given moment; in the case of the author the narrative forms cover a very wide range from an omnipresent and omniscient Olympian commentator of human actions as well as thoughts and intentions to an external witness of events only.

When analysed closely these numerous shifts in viewpoint show striking consistency - the greater the number of detective elements in a given fragment the stronger the tendency to limit

¹⁵ Problematykę tę przedstawia M u r c h, op. cit., rozdz. VI: Detective Themes in the Works of Charles Dickens and Wilkie Collins.

the knowledge of the narrator and, in this way, to approach the "Dr. Watson narrator" - a narrative technique most suitable for the requirements of detective genres. The application of this technique in the Bucket episode accounts for the general characterization of it as a typically detective composition; its lack in the remaining part of the novel results in a frequent overlooking of many elements of undoubtedly detective character.

Such use of the shifting viewpoint shows, on the one hand, Dickens' instinctive feeling for the best coordination between theme and form, and, on the other hand, underlines the significance of the problems of narration in the detective genres.